

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **D.K.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. oraz z art. 157 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 19 października 2017 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 7 kwietnia 2017 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 16 listopada 2016 r

### **p o s t a n o w i ł:**

**1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**

**2. zasądzić od skazanego D.K. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

D.K. został oskarżony o to, że:

I. W dniu 20 grudnia 2015 r. w W., po uprzednim rozbiciu szyby w oknie i wejściu do wnętrza domu jednorodzinnego usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia biżuterii oraz innych cennych rzeczy znajdujących się w tym domu na szkodę E.P., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak mienia będącego w jego zainteresowaniu,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.

II. W tym samym miejscu i czasie poprzez stosowanie wobec E.P. przemocy polegającej na co najmniej trzykrotnym uderzeniu jej w głowę spowodował u wymienionej obrażenia ciała w postaci złamania kości

twarzoczaszki, wieloodłamowego złamania ścian zatoki szczękowej lewej, wieloodłamowego złamania dolnej ściany oczodołu lewego i złamania kości nosowych, złamania lewej gałęzi żuchwy, złamania prawego wyrostka kłykciowego żuchwy oraz powierzchownych ran przedścionka jamy ustnej, wargi górnej i lewego policzka, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała na czas powyżej 7 dni,

tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.

III. W dniu 23 grudnia 2015 r. w B., po uprzednim rozbiciu szyby w oknie i wejściu do wnętrza domu jednorodzinnego usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia biżuterii oraz innych cennych rzeczy znajdujących się w tym domu na szkodę J. S., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak mienia będącego w jego zainteresowaniu,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w T. wyrokiem z dnia 16 listopada 2016 r., uznał D.K. za winnego popełnienia czynów zarzuconych mu w punktach pierwszym i trzecim aktu oskarżenia, stanowiących przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., popełnionych w ramach ciągu przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I wyroku).

Nadto uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie drugim aktu oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 157 § 1 k.k., i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt II wyroku).

Na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. orzekł karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat, zaliczając oskarżonemu na jej poczet okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania.

Apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości, wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając:

„I. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, a mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na bezpodstawnym i zupełnie dowolnym przyjęciu, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy przemawia za uznaniem D.K. za winnego popełnienia przestępstwa, przypisanego mu w

ustępie II wyroku, a opisanego w punkcie drugim aktu oskarżenia, podczas gdy prawidłowa i uważna analiza materiału dowodowego, a w szczególności wyjaśnień oskarżonego, protokołu oględzin miejsca zdarzenia, zeznań świadków, a także wniosków opinii z badań kryminalistycznych w zakresie identyfikacji genetycznej, jak i opinii z badań daktyloskopijnych pozwalają na jednoznaczne i przekonujące uznanie, iż w ramach zarzuconego mu czynu oskarżony wypełnił jedynie znamiona czynu zabronionego polegającego na naruszeniu nietykalności cielesnej pokrzywdzonej E.P..

II. Rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec D.K. w ust. I wyroku poprzez wymierzenie jej w rozmiarze przekraczającym dolną granicę ustawowego zagrożenia bez zastosowania warunkowego zawieszenia jej wykonania, a przez to przecenienie okoliczności obciążających oskarżonego, a niedostateczne uwzględnienie okoliczności łagodzących, podczas gdy stopień winy oraz stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu ciągu przestępstw, motywacja, zachowanie w trakcie realizacji znamion i po jego popełnieniu, okoliczność, że wskazany ciąg przestępstw został popełniony w formie usiłowania, fakt, iż w czasie jego popełnienia oskarżony nie był karany w drodze wymierzenia mu kary pozbawienia wolności powodują konieczność wymierzenia mu kary pozbawienia wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia z zastosowaniem środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia jej wykonania.

III. Obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to: art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., poprzez nie przeprowadzenie z urzędu dowodu z nowej opinii z badań kryminalistycznych w zakresie identyfikacji genetycznej oraz nowej opinii z badań daktyloskopijnych, pomimo możliwości ustalenia innych osób, które w dniu 20 grudnia 2015 r. dokonały pobicia pokrzywdzonej i spowodowały u niej obrażenia ciała i niezwyfikowaniu w ten sposób linii obrony oskarżonego stanowczo przeczącemu temu, by to on był sprawcą tychże i niewyjaśnienie w ten sposób wszystkich okoliczności sprawy, a przez to naruszenie prawa oskarżonego do obrony, zasady obiektywizmu i ukształtowanie przekonania Sądu *a quo* o winie i sprawstwie tylko w oparciu o dowody wnioskowane przez oskarżyciela publicznego”.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o:

- zmianę wyroku w ustępie (punkcie) I i wymierzenie oskarżonemu kary roku pozbawienia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata;

- zmianę wyroku w ustępie (punkcie) II i przyjęcie, że w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie drugim aktu oskarżenia jest on winny tego, że w dniu 20 grudnia 2015 r. w W. poprzez odepchnięcie E.P. naruszył jej nietykalność cielesną, tj. uznanie go za winnego popełnienia występku z art. 217 § 1 k.k.,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W apelacji skarżący wystąpił także o przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym dowodów z badań genetycznych i daktyloskopijnych na okoliczność ustalenia, czy materiał genetyczny znaleziony na metalowej klamce w mieszkaniu E. Podstawskiej oraz odfitki linii papilarnych ujawnionych podczas oględzin tego mieszkania pochodzą od któregoś z mężczyzn (H. C., względnie S. S.), od których w trakcie śledztwa pobrano materiał porównawczy. Według obrońcy, pozwoliłoby to ustalić inne osoby, które mogły dopuścić się przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. przypisanego D. K. i wykazać, że nie popełnił on tego przestępstwa.

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2017 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca aktualnie skazanego D.K. zarzucając:

„I. Rażąco naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art 6 k.p.k. mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez brak odniesienia się, jak również nierzetelne i nienależyte rozważenie wszystkich zarzutów podniesionych przez obrońcę oskarżonego we wniesionej przez niego apelacji od wyroku Sądu I Instancji, w tym w szczególności poprzez:

- brak odniesienia się przez Sąd Okręgowy w T. do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych dotyczącego przypisania skazanemu przestępstwa opisanego ust. II wyroku Sądu Rejonowego w T. z dnia 16 listopada 2016 roku

popelnionego na szkodę E.P. polegającego na spowodowaniu u tejże obrażeń ciała, w części jakiej ten odnosił się do zbagatelizowania przez Sąd Rejonowy w T. wniosków opinii z badań daktyloskopijnych, wydanej przez Instytut Genetyki Sądowej w Bydgoszczy, skutkującym brakiem wskazania na jakiej podstawie Sąd *a quem* uzyskał pewność, że oskarżony jest sprawcą w/w czynu, a zatem dokonanie oceny tychże ustaleń faktycznych Sądu *a quo*, jako nie mieszczącej się w granicach określonych przez zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to naruszenie prawa oskarżonego do obrony, jak również postępowaniem wbrew zasadzie obiektywizmu i obowiązku ustalenia prawdy materialnej,

- nierzetelne i nienależyte rozważenie przez Sąd Okręgowy w T. zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących przypisania skazanemu przestępstwa opisanego w ust. II wyroku Sądu Rejonowego w T. z dnia z dnia 16 listopada 2016 roku popelnionego na szkodę E.P., polegającego na spowodowaniu u tejże obrażeń ciała, w pozostałej części skutkującym brakiem wskazania na jakiej podstawie Sąd *a quem* uzyskał pewność, że oskarżony jest sprawcą w/w czynu, a zatem dokonanie oceny tychże ustaleń faktycznych Sądu *a quo*, jako nie mieszczącej się w granicach określonych przez zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to naruszenie prawa oskarżonego do obrony, jak również postępowaniem wbrew zasadzie obiektywizmu i obowiązku ustalenia prawdy materialnej,

- nierzetelne i nienależyte rozważenie przez Sąd Okręgowy w T. zarzutu rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec D.K. w ust. I wyroku Sądu Rejonowego w T. z dnia z dnia 16 listopada 2016 roku, w części jakiej ten odnosił się do niedostatecznego uwzględnienia przez Sąd Rejonowy w T. okoliczności łagodzących jak: zachowania się oskarżonego po popelnieniu przestępstwa, okoliczności, że przypisany mu ciąg przestępstw został popelniony w formie usiłowania, okoliczności, że w czasie jego popelnienia oskarżony nie był karany w drodze wymierzenia mu kary pozbawienia wolności, posiada dobrą opinię w miejscu zamieszkania, okoliczności, że pokrzywdzeni, oprócz naruszenia ich prawa do nieskrępowanego wykonania przysługującego im prawa własności, nie odnieśli żadnych innych negatywnych następstw działania D.K., a zatem nierozważenie

prawidłowo i całościowo możliwości wymierzenia mu kary pozbawienia wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia oraz zastosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej, a przez to naruszenie prawa oskarżonego do obrony, jak również postępowaniem wbrew zasadzie obiektywizmu i obowiązku ustalenia prawdy materialnej.

II. Rażąco naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

- art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art 6 k.p.k., poprzez bezzasadne uznanie, że podstawą prawną oddalenia wniosków dowodowych zawartych w apelacji, na etapie postępowania apelacyjnego jest przepis art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., podczas gdy podstawą tą jest tylko i wyłącznie wskazany na wstępie przepis kodeksu postępowania karnego, skutkujące niezasadnym pozbawieniem oskarżonego możliwości ustalenia innych osób, osób, które mogły dopuścić się przestępstwa przypisanego mu w ust. II utrzymanego w mocy wyroku Sądu Rejonowego w T. z dnia 16 listopada 2016 roku i wykazania, że skazany nie popełnił tegoż i dopuścił się jedynie naruszenia nietykalności pokrzywdzonej E.P., a zatem naruszeniem prawa oskarżonego do obrony, jak również postępowaniem wbrew zasadzie obiektywizmu i prawdy materialnej,

- art. 167 k.p.k. i art. 427 § 3 k.p.k. w zw. z art 452 § 2 k.p.k. oraz art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art 6 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie na rozprawie apelacyjnej w dniu 7 kwietnia 2017 roku wniosków dowodowych obrońcy D.K. zawartych w apelacji i uznaniu przez Sąd Okręgowy w T., że Sąd Rejonowy w T. nie miał obowiązku dopuszczenia tychże z urzędu, skutkującym z kolei zaniechaniem sprawdzenia z urzędu przez Sąd Odwoławczy zasadności zarzutów postawionych wyrokowi Sądu I instancji, niezasadnym pozbawieniem oskarżonego możliwości ustalenia innych osób, osób, które mogły dopuścić się przestępstwa przypisanego mu w ust. II utrzymanego w mocy wyroku Sądu I instancji i wykazania, że skazany nie popełnił tegoż i dopuścił się jedynie naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonej E.P., a zatem naruszeniem prawa oskarżonego do obrony, jak również postępowaniem wbrew zasadzie obiektywizmu i prawdy materialnej”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w T.. Na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. zwrócił się również o wstrzymanie wykonania wyroku skazującego D. K.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w T. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności kasacji.

W przypadku usiłowaniu kradzieży z włamaniem linia obrony skazanego D. K. polegała na niekwestionowaniu faktu wejścia do domów pokrzywdzonych po uprzednim rozbiciu szyb w oknach i przekonywaniu, że waga tych czynów i okoliczności leżące po stronie sprawcy powinny skutkować wymierzeniem mu łagodnej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W przypadku zarzutu spowodowania obrażeń ciała u E. P. skazany starał się przekonać orzekające sądy, że obrażeń tych nie spowodował, a jedynie popchnął pokrzywdzoną, która upadła i uderzyła głową o kant fotela, co miało stanowić naruszenie jej nietykalności cielesnej, a stwierdzone u pokrzywdzonej obrażenia spowodowała inna osoba. Tej linii obrony sprzyjała niemożność uzyskania od pokrzywdzonej, osoby w podeszłym wieku, której stan po pobiciu znacznie się pogorszył (zmarła kilka miesięcy później), logicznych i spójnych wypowiedzi co do przebiegu zdarzenia.

Sąd pierwszej instancji linię obrony skazanego poddał weryfikacji i swoje stanowisko w tym względzie wyraził w wydanym wyroku, zaś kontrola instancyjna tego wyroku została przeprowadzona przez Sąd odwoławczy bez naruszenia, tym bardziej rażącego, przepisów wskazanych przez autora kasacji. Już w tym miejscu można zauważyć, że skazany wraz z obrońcą przekonywał o zaistnieniu zdarzenia, które doświadczenie życiowe każe uznać za praktycznie nieprawdopodobne. Miałoby polegać na tym, że po wyjściu skazanego z mieszkania pokrzywdzonej, tej samej nocy przyszedł tam inny sprawca, który nie bacząc na zły stan E. P., w tym jej zakrwawienie (skazany wyjaśnił, że gdy uderzyła głową o fotel, zaczęła krwawić, a „tej krwi było sporo”), przystąpił do bicia pokrzywdzonej i spowodował u niej dalsze obrażenia w obrębie głowy.

Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego nie jest obszerne, wszakże wystarczająco tłumaczy powody nieuwzględnienia wniesionej przez obrońcę apelacji, tak w zakresie skazania D. K. za czyn z art. 157 § 1 k.k., jak i wymierzonych mu kar. Sąd *ad quem* odniósł się do postawionego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, wskazując, że są one prawidłowe oraz podkreślając, iż zachodzi pewność, że „oskarżony D.K. dopuścił się przypisanego mu przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. popełnionego na szkodę E.P.”. Podkreślił, w ślad za Sądem Rejonowym, że chociaż oskarżony przekonywał, że tylko „dosyć mocno” odepchnął pokrzywdzoną, która upadając uderzyła się o kant fotela, to przeczy tym wyjaśnieniom opinia sądowo-lekarska. W świetle tej opinii E. P. doznała bardzo poważnych i rozległych obrażeń ciała, które powstały w następstwie urazów czynnych (kilkukrotnego uderzania w twarz), zatem nie w mechanizmie przedstawionym przez oskarżonego.

Sąd Okręgowy miał w polu widzenia opinię wydaną przez Instytut Genetyki Sądowej w Bydgoszczy (skarżący błędnie podaje, że ta placówka wydała opinię w zakresie badań daktyloskopijnych) i zasadnie stwierdził, motywując to stanowisko, że fakt nieujawnienia na spodniach oskarżonego krwi i materiału genetycznego pochodzącego od E. P. nie przeczy pobiciu jej przez D. K. Chociaż nie wprost wyrażone, to czytelne jest stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że nie przeczy sprawstwu oskarżonego również fakt odnalezienia w mieszkaniu pokrzywdzonej odcisków palców innych osób niż D. Kuczka. Istotnie, nie jest wykluczone, że E. P. odwiedzały różne osoby, zaś łączenie wspomnianych odcisków z osobami H. C. względnie S. S. słusznie Sąd *ad quem* uznał za bezpodstawne. Sąd zwrócił uwagę, że osoby te, przesłuchane w toku postępowania, zaprzeczyły swojej obecności na miejscu zdarzenia, zaś ich zeznania nie były traktowane przez strony jako istotne, przy czym w przypadku H. C. nie postulowano jego przesłuchania na rozprawie, uznając za wystarczające odczytanie zeznań, które złożył w śledztwie. Sam obrońca zresztą nie wytłumaczył, dlaczego właśnie te osoby powinny być traktowane jako potencjalni sprawcy przestępstwa. Trzeba też mieć na uwadze, że ewentualne przypisanie śladów do konkretnej osoby wcale nie nakazywałoby uznać, że krótko po wyjściu D. K. z mieszkania pokrzywdzonej znalazła się ona w tym mieszkaniu i wyrządziła krzywdę



E. P. Zatem w realiach sprawy oddalenie przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych zawartych w apelacji prawa nie naruszyło, także dlatego, że podstawą tej decyzji był m.in. przepis art. 427 § 3 k.p.k., w świetle którego odwołujący się może wskazać nowe dowody wtedy, gdy nie mógł ich powołać przed sądem I instancji, która to sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Zupełnie chybione jest przy tym przekonanie skarżącego, że na etapie postępowania apelacyjnego podstawą oddalenia wniosku dowodowego jest „tylko i wyłącznie” przepis art. 452 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy wielokrotnie, nie tylko w powołanych w odpowiedzi na kasację wyrokach z dnia 4 lutego 2015 r., II KK 57/14, LEX nr 1646021 i z dnia 8 grudnia 2016 r., II KK 252/16, LEX nr 2195663 wskazywał, że błędne jest oparcie przez sąd odwoławczy decyzji o oddaleniu wniosku dowodowego na przepisie art. 452 § 2 k.p.k. Wypada wszakże zaznaczyć, że po zmianie z dnia 15 kwietnia 2016 r. brzmienia tego przepisu powinien on zostać wskazany jako podstawa prawnej wspomnianej decyzji, o ile przeprowadzenie dowodu przez sąd odwoławczy byłoby niecelowe z przyczyn określonych w art. 437 § 2 zdanie drugie. Taki przypadek w rozpatrywanej sprawie jednak nie zachodził.

Nie sposób zgodzić się z obrońcą, że Sąd II instancji nienależycie rozpoznał podniesiony w apelacji zarzut wymierzenia skazanemu kary rażąco niewspółmiernej za ciąg przestępstw przeciwko mieniu. Rozważania Sądu odnośnie do tego zarzutu są obszerne i przekonująco tłumaczą, dlaczego został on uznany za niezasadny. Zwrócono m.in. uwagę na staranne zaplanowanie przez skazanego kradzieży z włamaniem oraz że dotyczyły one włamań do domów (mieszkań), co wzmacnia stopień społecznej szkodliwości obu czynów. Odnotowano, że w przypadku E. P. skazany zaplanował wejście do jej domu wiedząc, że zostanie tam pokrzywdzoną. Najwyraźniej z myślą, że kara wymierzona D. K. za dwukrotne usiłowanie kradzieży z włamaniem niewiele odbiega od dolnej granicy zagrożenia ustawowego Sąd Okręgowy zauważył, iż wynosi ona rok pozbawienia wolności oraz że w świetle art. 14 § 1 k.k. fakt, iż czyny zostały zakończone w fazie usiłowania nie ma automatycznie wpływu na wymiar kary. Zwrócił wreszcie uwagę Sąd, że skazany od dawna nie przestrzegał porządku prawnego, co skutkowało umieszczeniem go w zakładzie poprawczym oraz późniejszą karalnością za przestępstwa. Jest oczywiste, że przy nagromadzeniu tak licznych okoliczności

obciążających, nawet nawiązanie przez Sąd *ad quem* do takich podniesionych w apelacji okoliczności, jak przyznanie się skazanego do usiłowania kradzieży z włamaniem, posiadanie przez niego, aktualnie, dobrej opinii w miejscu zamieszkania, niewymierzenie mu wcześniej kary pozbawienia wolności, czy nieodniesienie przez pokrzywdzonych negatywnych następstw działania skazanego (w sensie utraty mienia), nie mogło prowadzić do złagodzenia kary. Jak wspomniano, w przypadku przestępstw przeciwko mieniu Sąd odwoławczy zwrócił uwagę na dolną granicę zagrożenia ustawowego i nie sposób przyjąć, by rozważając inne jeszcze okoliczności rzutujące na wymiar kary, doszedł do przekonania, że kara wymierzona oskarżonemu za dwa przestępstwa, niewiele odbiegająca od ustawowego minimum, była rażąco niewspółmierna. Trzeba również zaznaczyć, że praktycznie wszystkie okoliczności eksponowane przez skarżącego jako przemawiające za łagodniejszym potraktowaniem skazanego miały na uwadze przy wymiarze kary Sąd I instancji oraz że odnosząc się do zarzutu apelacji Sąd odwoławczy stwierdził, iż Sąd Rejonowy prawidłowo rozważył okoliczności mające wpływ na wymiar kar jednostkowych i kary łącznej. Wobec tego, że skarżący zdaje się twierdzić, iż nieprawidłowe rozpoznanie zarzutu apelacji dotyczącego wymiaru kary za usiłowanie kradzieży z włamaniem pozbawiło skazanego możliwości skorzystania z warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej pozbawienia wolności (choć w apelacji o zawieszeniu kary łącznej nie wspominał) należy zauważyć, że koniecznym warunkiem zastosowania probacji było wymierzenie skazanemu tej kary w wysokości nieprzekraczającej roku (art. 69 § 1 k.k., z uwagi na czas popełnienia przestępstw mający w tej sprawie zastosowanie w brzmieniu obowiązującym po 1 lipca 2015 r.). Taki wymiar kary mógłby nastąpić nie tylko w razie obniżenia skazanemu do ustawowego minimum kary za ciąg przestępstw z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., ale też po złagodzeniu przynajmniej do roku kary pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k., a następnie wymierzeniu kary łącznej na zasadzie absorpcji. Jest jednak oczywiste, że w realiach sprawy wydanie takiego orzeczenia nie wchodziło w rachubę. W apelacji obrońca kwestionował skazanie D. K. za czyn z art. 157 § 1 k.k., zatem nie przytoczył żadnych argumentów przemawiających za wydatnym złagodzeniem wymierzonej za ten czyn kary. Z kolei Sąd odwoławczy kontrolując

wymiar tej kary przytoczył szereg okoliczności obciążających, w tym zaatakowanie przez sprawcę w wyjątkowo brutalny sposób kobiety w podeszłym wieku (88-letniej) i dotkliwe dla niej następstwa pobicia, w szczególności utratę zdolności do samodzielnego funkcjonowania. Jest więc widoczne, że Sąd odwoławczy prawidłowo skontrolował orzeczenie Sądu *meriti* o karze i wytłumaczył, dlaczego nie znalazł żadnych podstaw do złagodzenia wymierzonych skazanemu kar jednostkowych oraz kary łącznej.

Z tych względów kasację obrońcy skazanego oddalono jako oczywiście bezzasadną na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 1 i 3 k.p.k.). W takim wypadku bezprzedmiotowe było wypowiedzanie się co do wstrzymania wykonania orzeczenia.

Obciążenie skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego znajduje uzasadnienie w treści art. 636 § 1 i art. 637a k.p.k.

kc